



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 10 czerwca 2015 r.

Irena Lipowicz

V.7220.105.2015.BA

**Pan
Andrzej Jakubiak
Przewodniczący Komisji Nadzoru
Finansowego
Plac Powstańców Warszawy 1
00 – 950 Warszawa**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Na tle wpływających do mnie skarg, kierowanych w związku z niestabilną sytuacją na rynku walutowym i finansowym przez klientów banków, którzy zawarli umowy kredytu denominowane lub indeksowane w walucie obcej – franku szwajcarskim – powzięłam **wątpliwości natury generalnej, czy konsumenci na rynku usług bankowych mają zapewnioną należytą ochronę.**

Gwarancja ochrony konsumentów wynika wprost z art. 76 zd. 1 *ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)*, zgodnie z którym **władze publiczne chronią konsumentów** przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

W mojej ocenie, **analiza skarg klientów banków prowadzi do wniosku, że prawa konsumentów w istocie nie były należycie chronione.** Pragnę w tym miejscu podkreślić, że nie kwestionuję prawa instytucji finansowych do kształtowania własnej polityki kredytowej. Należy jednakże zauważyć, że w szczególności **banki** – zgodnie z postanowieniami art. 70 ust. 1 i 2 *ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128)* – **zobowiązane są do rzetelnej oceny zdolności kredytowej potencjalnych kredytobiorców.** W konsekwencji zatem, do prowadzenia swej działalności kredytowej w taki sposób, by nie narażać działających w zaufaniu do instytucji bankowych klientów, zarówno starających się o kredyt, jak i powierzających

im swoje oszczędności, na straty. Działalność kredytowa banków opiera się wszak w dużym stopniu na środkach, deponowanych przez osoby trzecie w stosunku do umowy kredytu.

Z otrzymywanych skarg – jak również z powszechnie dostępnych publikacji medialnych – **wylania się jednoznaczny obraz braku dochowania tych standardów.** W skargach podnoszone jest bowiem, że **pracownicy banków** kilka lat temu wręcz **nakłaniali konsumentów do zawierania umów w walucie obcej – frankach szwajcarskich** – z argumentacją, że „*taki kredyt będzie tańszy*”. Co więcej, przyjęty przez banki **sposób określania zdolności kredytowej** prowadził do absurdalnych wręcz decyzji banków, na podstawie których **zdolność kredytową w walucie obcej ustalano wyżej, niż w walucie krajowej**, przekazując konsumentom informacje, że jedynie we franku szwajcarskim mogą otrzymać kredyt, gdyż w złotym polskim takiej zdolności nie posiadają – zatem w sposób oczywiście sprzeczny z powołanym już przepisem *Prawa bankowego*. Na koszt kredytu w walucie obcej składają się nie tylko marża i prowizja banku z tytułu jego udzielenia, ale także koszt obsługi zadłużenia w walucie obcej, w tym narzucane do niedawna (do chwili umożliwienia spłaty kredytu walutowego w walucie kredytu – art. 69 ust. 3 *Prawa bankowego*) przez bank różnice kursowe kupna – sprzedaży (tzw. spread). **Nagminne było także zatajanie przed klientami banków rzeczywistych ryzyk**, związanych z globalnymi zmianami kursów walut. Skarżący podkreślają też, że **postanowienia umów kredytowych, denominowane lub indeksowane w walucie obcej – franku szwajcarskim, były sprzeczne z samą definicją umowy kredytu, zawartą w art. 69 ust. 1 *Prawa bankowego*.**

Tytułem przykładu pragnę zwrócić uwagę na sprawę klienta, który w 2008 r. zawarł z bankiem umowę o kredyt hipoteczny. W nadesłanej skardze konsument wprost wskazał, że zdaniem banku zakup mieszkania możliwy był wyłącznie w wariantcie kredytu w walucie obcej, wobec braku zdolności kredytowej w tej samej kwocie, wyrażanej w złotych polskich.

Proszę jednocześnie zauważyć, że uchwalane przez Komisję Nadzoru Finansowego, czy wcześniej Komisję Nadzoru Bankowego, rekomendacje dotyczące dobrych praktyk banków w zakresie kredytów zabezpieczonych hipotecznie, mimo

zaleceń w ostrożnym udzielaniu kredytów walutowych, niestety nie były w należyty sposób uwzględniane w bieżącej praktyce banków.

Nadmieniam również, że większość otrzymywanych przeze mnie skarg odnosi się do umów zawartych przed 2009 r., natomiast postanowienia art. 69 ust. 1 pkt 4a *Prawa bankowego*, dotyczące umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, a także ust. 3 art. 69 tej ustawy, weszły w życie dopiero w dniu 26 sierpnia 2011 r. (*ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. Nr 165, poz. 984*).

Rynek usług bankowych charakteryzuje się swobodą umów i równością stron umowy, pomijając w tym miejscu nierówność wynikającą z większej siły ekonomicznej banku, w związku z tym **niedopuszczalne jest przerzucanie wszystkich negatywnych konsekwencji kryzysów finansowych na konsumenta**. Skoro bank, jako instytucja zaufania publicznego, dopuszczał i zgadzał się na zawieranie umów – o czym wspomniano wyżej – w sytuacji, gdy klient nie posiadał zdolności kredytowej, nawet przy bardzo niskim kursie waluty obcej, to tym bardziej nie może dochodzić do takiej sytuacji, że jedynie konsument zostanie obciążony negatywnym skutkiem ryzyka.

W świetle powyższego, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 *ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648)*, proszę o przekazanie szczegółowych informacji o podjętych działaniach nadzorczych – w ramach posiadanych kompetencji – wobec konkretnych banków, a także o wskazanie, co jest przedmiotem aktualnych czynności KNF, w kontekście zapewnienia należytej ochrony interesów uczestników rynku bankowego – konsumentów.

Z poważaniem,

Podpis na oryginale